

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI” wychodzi 6 razy w tygodniu
i kosztuje na miesiąc
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, Rynek 12
TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy
milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 100.

Katowice, niedziela 29-go kwietnia 1928

Rok IV.

Mordy polityczne przed sądem.

Berlin. (PAT). W sensacyjnym procesie o morderstwa kapturowe Czarnej Reichswehry zeznawał w piątek b. komisarz rządu Rzeszy na Górnym Śląsku w okresie powstań i plebiscytu, a obecnie kandydat stronnictwa centrowego parlamentu dr. Spiecker. Dr. Spiecker wygłosił obszerny pogląd na sytuację państwową na Śląsku i oświadczył m. in., że termin powstań górnośląskich w sierpniu 1920 r. był Niemcom z góry dokładnie znany. Minister Severing miał wówczas sprzeciwić się zaopatrzeniu ludności niemieckiej na Śląsku w broń i dopiero interwencja dr. Spieckera, który specjalnie w tym celu jeździł do Berlina, doprowadziła do zgody rządu Rzeszy na utworzenie Selbstschutzu. Selbstschutz został następnie podporządkowany niemieckim władzom państwowym w ten sposób, że kierownictwo militarne zatrzymała dla siebie Reichswehra, kierownictwo zaś polityczne złożone zostało w ręce dr. Spieckera.

Następnie dr. Spiecker obszernie opisał terror, stosowany rzekomo przez organizacje polskie na Górnym Śląsku i uzasadniał stworzenie Selbstschutzu potrzebą przełamania tego polskiego terroru przez odpowiednie organizacje niemieckie. Selbstschutz — jak oświadczył dr. Spiecker, pozostał pod dowództwem wojskowym majora Beckmanna a po powrocie jego do sprawowania czynnych funkcji w Reichswehrze pod dowództwem majora rezerwy Parkopena. Dalej oświadczył dr. Spiecker, że wymieniana dotychczas w procesie cyfra 200 zabójstw kapturowych, popełnionych na Śląsku jest bardzo przesadzona, jednakże możliwa jest rzeczą, że różni polscy powstańcy byli „usuwanymi”. Jednakże niedopuszczalnym jest zdaniem dra. Spieckera nazwać to mordem, gdyż to, co się wówczas działo na Górnym Śląsku, było dziełem ludu pod przymusem nieodpartej konieczności. Jeżeli można jakiś naród nazwać narodem, znajdującym się w stanie obrony koniecznej, mówił dr. Spiecker, to właśnie lud górnośląski w czasie powstań śląskich. Wiedziałem przytem, że działałem na Górnym Śląsku nielegalnie, jeżeli chodzi o litere prawa.

W dalszym ciągu swego zeznania dr. Spiecker zastrzegł się jednak kategorycznie przeciwko temu, jakoby miał dawać jakiekolwiek polecenia do dokonywania zabójstw kierownikowi organizacji bojowej lub wywiadowczej. Przyznał tylko, że w danej sytuacji mógł udzielić instrukcji, aby z da-

nym osobnikiem załatwić się w sposób odpowiedni. Świadek podkreślił przytem, że zwrot ten uważał za instrukcję nakazującą aresztowanie danego osobnika i odstawienie go do obozu internowanych. W tem miejscu na pytanie sędziego Hauenstein oświadczył kategorycznie, że uważał on taką instrukcję za wyraźny rozkaz usunięcia danego człowieka przez pozbawienie go życia.

Dr. Spiecker powołał się w dalszym ciągu na to, że organizacje bojowe działały nieraz samowolnie i popełniały morderstwa zupełnie niepotrzebne. Na dowód tego przytoczył fakt, że gdy wydał polecenie kierownikowi organizacji, Hobusowi, by sprawdził dokumenty plebiscytowe pewnego obywatela, zamieszkałego w Kluczborku, ponieważ zachodziło podejrzenie, że osobnik ten posiada dokumenty fałszywe, w kilka dni przedłożono mu dokumenty te w oryginalu. Na pytanie, w jaki sposób dokumenty zostały zdobyte Hobus oświadczył: człowieka tego zabiłem i w ten sposób dokumenty zdobyłem. Wówczas dr. Spiecker miał zawiadomić kierownika, że rozwiązuje jego organizację. Wyplacono pobory miesięczne członkom tej organizacji i rozesłano ich do domu. Przykład ten opowiedział dr. Spiecker na dowód, że na pierwszej wiadomość o planie morderstw wystąpił on niezwykle energicznie.

Na pytanie obrony, czy dr. Spiecker zawiadomił prokuratora o morderstwach, które doszły do jego wiadomości, b. komisarz Rzeszy na Górnym Śląsku oświadczył, że nie czynił tego, ponieważ policja a tem samem prokuratora o tem wiedziała. W ówczesnych warunkach jednakże oświadczył dr. Spiecker — uważałem za konieczne ukryć pewne czyny, wynikające z tego, że ludność została dana broń do ręki. Na to podniósł się obrońca oskarżonych, by wyrazić podziękowanie dr. Spieckerowi, podkreślając, że jest on jedynym człowiekiem odpowiedzialnym, który nie waha się pokryć t. zw. przestępstw, działających z wyższego rozkazu. Wszyscy inni dotychczas starali się zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność.

Po zeznaniach dr. Spieckera prokurator postawił wniosek, aby nie przesłuchiwać już dalszych świadków na temat walk na Górnym Śląsku. Obrońcy po naradzie oświadczyli, iż zrzekają się tych świadków, żądają jednakże przesłuchania jeszcze dr. Hobusa.

Spór o ogłaszanie ustaw.

Warszawa. (PAT.) Sejmowa Komisja Prawnicza obradowała nad projektem noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie wydawania „Dziennika Ustaw”. Sprawozdawca poseł Liebermann postawił wniosek, aby uzupełnić rozporządzenie tem, że w Dzienniku Ustaw mają być również ogłaszane uchwały Sejmu, uchylające rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wydane z mocą ustawy. Przeciw temu

wnioskowi oświadczyli się posłowie bloku rządowego podnosząc, iż proponowana zmiana sprzeciwia się art. 44 konstytucji, wobec czego domagali się odwołania do komisji konstytucyjnej o opinię w tym względzie. W wyniku dyskusji przyjęto w porozumieniu z referentem wniosek, w myśl którego całą sprawę przekazano do rozpatrzenia wspólnemu posiedzeniu połączonych komisji, prawniczej i konstytucyjnej. Posiedzenie to ma się odbyć 8. maja br.

Tajemniczy deszcz.

Lwów. (PAT.) W uzupełnieniu wiadomości o opadzie pyłu brunatnego na obszarze całej Małopolski Wschodniej donoszą, że we czwartek o godz. 10 wieczorem spadł w Stanisławowie deszcz, zawierający domieszkę tego pyłu, tak iż opad był zupełnie metny. W Podhajcach spadł również w nocy deszcz z domieszką pyłu. Ściany domów zostały wskutek tego okryte ciżką warstwą pyłu. Wieczorem panowała w mieście wyjątkowa ciemność z powodu przesylenia atmosfery brunatnym pyłem. Rozjaśnienie nastąpiło w piątek nad ranem od strony południowo-wschodniej. Podobne zjawisko zaobserwowano w Tarnopolu.

Bójka nacjonalistów z komunistami.

Berlin. (WTB.) W piątek urządzili skrajni nacjonalści zebranie wyborcze, po którym wywiązała się na ulicy bójka z czekającymi komunistami. Wiele osób zostało ranionych. Policja pałkami gumowymi rozprężyła walczących. Dokonano licznych aresztowań.

Przedwieństwa serbsko-włoskie.

Białogród. (PAT.) Przywódca partii agrarnej Jowanowicz wniósł w Izbie interpelację, domagając się od rządu wyjaśnienia w sprawie prowadzonej zagranicą przez Włochy kampanii przeciwko pożyczce jugosłowiańskiej, o którą toczą się obecnie rokowania w Londynie.

Stosunki gospodarcze polsko-litewskie.

Prasa litewska podnosi niejednokrotnie wielkie rzekomo korzyści gospodarcze, jakie odniesie Polska w razie nawiązania normalnych stosunków z Litwą, a brak zupełnie interesu w tym względzie po stronie litewskiej. Klasyczne pod tym względem są niedawne wywody litewskiego dziennika „Lietuvos Aidas”, który ironizując głosy prasy polskiej o samobójczej polityce gospodarczej Litwy stara się wykazać jednostronne jakoby korzyści Polski z wzajemnej wymiany towarów między obu państwami.

„Zagadnienie rozwoju przemysłu — pisze jedna z gazet — staje się dla Polski sprawą życia i śmierci. Jednocześnie pomyślnie jego rozwiązanie całkowicie zależy od rynków zbytu. Tuż pod bokiem ma Polska niewielką, lecz doskonale się znajdującą na cele eksportu Litwę, która importuje niemal wszystko, cokolwiek Polska produkuje. Samych wyrobów tekstylnych, z którymi przemysł polski tyle ma kłopotu, importuje Litwa rocznie przeciętnie na sumę 350 mil. lit. nafty i benzyny — za 6 mil. litów, smar mineralnych — na 2 mil. litów, węgla kamiennego, koksu i t. d. — za 13 milionów litów. Skoro się jeszcze uwzględni różne maszyny i wyroby metalowe, farby, koronki i inne produkowane przez Polskę, a importowane przez Litwę, to z łatwością się dojdzie do wniosku, że Polska mając niewielkie nawet ulgi celne i korzystając z pośredniej taniej komunikacji, opanowałaby z łatwością 3/4 (trzy czwarte) importu Litwy. Zdobyte zaś stałego rynku, pochłaniającego rocznie od 100 do 150 mil. złotych w postaci towarów importowanych nie jest dla Polski drobnotką, gdyż stanowiłoby około 10 procent ogólnego eksportu polskiego. Łatwo wyliczyć, jakiego stąd płynęłyby dla Polski korzyści i ile setek tysięcy robotników polskich znalazłoby zarobek. Wprawdzie już obecnie towary polskie do Litwy trafiają, bądź za pośrednictwem Niemiec, bądź Lotwy. Wszelako w ilości niewielkiej i bez większych korzyści, gdyż obławiają się niemal wyłącznie pośrednicy.”

„Co się tyczy eksportu litewskiego do Polski — kończy dziennik litewski — sprawa nie przedstawia się tak różowo. Produkty rolne są w Polsce tańsze niż na Litwie ze względu na niższe koszty produkcji. Lasów Polska ma więcej niż Litwa. Pozostałby więc chyba tylko eksport lnu i wełny, któreby następnie Litwa musiała kupować z powrotem w postaci manufaktury polskiej. Stosunki gospodarcze pomiędzy obu krajami, dając Polsce bardzo wiele, nie przedstawiają więc dla Litwy żadnej korzyści. — Nieutrzymywanie stosunków z Polską bynajmniej więc nie jest dla Litwy samobójstwem, jak to głoszą urbi et orbi publicyści polscy.”

Stanowisku zajętemu przez prasę kowieńską przecza wprawdzie cyfry i fakta. Okazuje się przede wszystkim, że Polska choć określną drogą sprzedaje dziś Litwie towarów za 21 milionów złotych. Litwa zaś wysyła do Polski zaledwie za 1.3 milionów czyli że eksport nasz daje czystą przewyżkę nad litewskim w kwocie 19.7 milionów, przyczem (cyfry podajemy wedle świeżo wydanego dzieła St. Starzyńskiego „Litwa”) eksport ten ma stałą tendencję do wzrostu — od roku 1925 np. się podwoił. Odwrotnie handel niemiecko-litewski objawia tendencję do zmniejszania się. W roku 1927 przywóz z Niemiec wynosił 62 proc. przywozu w roku 1926 tylko 53 proc. W roku 1923 przywóz niemiecki osiągnął 54 miliony marek. W roku 1924 jeszcze 35 milionów, a w roku 1926 tylko 28 milionów marek.

Dane szczegółowe jeszcze lepiej ilustrują te „świetne interesy”, jakie robi Litwa na swej polityce ekonomicznej wobec Polski. I tak sprowadzając najtańszy i najbliższy dla niej węgiel polski przez trzecie ręce płaci Litwa w Kownie za 20 tonnowy

wagon węgla 600 litów, podczas gdy transport jego kosztuje 300 litów, t. j. 50 procent ceny. Jeśli się weźmie pod uwagę, że węgiel polski przy tej kalkulacji pokrywa 1/3 przywozu węgla, który wciąż rośnie (w roku 1923 przywieziono 83 tys. tonn, w roku 1927 już 199 tys. tonn), to będziemy mieli miarę, co oszczędziłaby Litwa, sprowadzając węgiel wprost z Polski. Potaniecie węgla ochroniłoby przede wszystkim lasy litewskie od bezlitośnego niszczenia ich na opał.

Wcale poważną pozycję stanowią także towary polskie w dziele przywozu wyrobów gotowych. W szczególności sprowadzane są z Polski na Litwę tkaniny wełniane i bawełniane, mimo wszelkich utrudnień urzędowych. W tym kierunku bowiem nagina stosunki ekonomiczne sama ich natura. Trudno przewidzieć dzisiaj, o ile w razie usunięcia sztucznych przeszkód, podnosiłby się wywóz polski na Litwę, to jednak pewna, że nawiązanie bezpośrednich stosunków z Polską obniżyłoby na Litwie ceny całego szeregu towarów pierwszej potrzeby, co ułatwiłoby życie i polepszyło litewski bilans handlowy.

Przegląd polityczny

Jak ma się rzecz z układem handlowym Polski z Niemcami?

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, przy obradach nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu, poseł Czertwertyński domagał się wyjaśnienia co do waloryzacji cel, umowy z Niemcami co do wywozu drzewa i inne związane z tem sprawy.

Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, odpowiedział na to między innymi tak:

Traktaty handlowe, zawarte w latach ubiegłych, odpowiadają nieraz tylko chwilowej sytuacji. Mimo wysiłków, nie mogliśmy dotychczas zawrzeć traktatu polsko-niemieckiego.

P. minister stwierdza, że cokolwiekby chciano wmówić w opinie europejską, to faktycznie i rzeczowo nie stwarzamy trudności w tej dziedzinie, lecz jesteśmy zwolennikami wyrównania stosunków i zaprzestania wojny celnej. Chcemy wiedzieć, czy propagowane przez Niemcy zasady wolnego handlu będą i do nas zastosowane, inaczej mówiąc, jeżeli nasz handel w tak ważnych dziedzinach, jak węgiel i produkty hodowlane ma podlegać w Niemczech ograniczeniom, to jakim co do charakteru i ilości? Jesteśmy przygotowani na udzielenie równowartościowych ustępstw w każdej ustalonej koncepcji i nie wątpimy, iż w razie pomyślnego zakończenia układów kontyngentowych i celnych inne sprawy nie będą przedstawiały poważnych trudności. W przygotowaniu jest umowa ze Stanami Zjednoczonymi.

Pomnik dla 36 szpiegów i zdrajców.

Rada miejska w Pińsku, żydowska, postanowiła wystawić w Pińsku pomnik 36 żydom, rozstrzelanym w roku 1920 przez wojsko polskie za... zdradę stanu i szpiegostwo! Województwo poleskie nie zatwierdziło tej uchwały jako antypaństwowej.

Rada miejska bynajmniej tem nie zrażona, zwróciła się ze skargą do Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Obecnie ministerstwo odrzuciło rekurs, zaznaczając, że Rada Miejska... spóźniła się z wysłaniem swej uchwały.

Na wniosek żydowskich radnych miejskich postanowiono, aby magistrat Pińska ujawnił, kto przyczynił się do opóźnienia terminu wysłania uchwały, a równocześnie uchwalono apelować w tej sprawie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego przeciwko decyzji Ministerstwa.

Czego sowieci się boją?

Niedawno odwiedził Berlin minister angielski Birkenhead. Podróż ta zaniepokoiła nadzwyczajnie rząd sowiecki. Wynika to wyraźnie z urzędowej gazety „Prawdy”. Jak gazeta ta pisze, celem tych odwiedzin było namówienie rządu niemieckiego, ażeby nie ludził się nadzieją dobrego interesu w Rosji, póki rządy sowieckie tam trwają... Najlepiej by było, gdyby wszystkie państwa Europy połączyły się, aby złamać rząd bolszewicki. Nie potrzeba do tego wojny, lecz tylko zupełnego odcięcia Rosji od stosunków z państwami zagranicznymi przez ogłoszenie blokady Rosji. Jak ententa podczas wojny zablokowała Niemcy, tak teraz cały świat powinien zablokować sowiecką Rosję. I nie dostarczyć jej żadnego towaru, ani nie przyjąć od niej żadnego. Wtedy panowanie sowieków w krótkim czasie skończyłoby się musiało.

Niewiadomo, czy minister angielski w Berlinie o tem mówił, lecz zdaje się, iż prędzej czy później państwa będą musiały w tej czy innej formie zaprowadzić porządek w Rosji. We własnym interesie i dla dobra ludu rosyjskiego.

Antysemityzm w Rosji.

„Głos Narodu” pisze:

Prasa światowa poświęca od kilku dni uwagę znanemu zjawisku w Rosji sowieckiej — wzrostowi antysemityzmu. Antysemityzm ten był dotąd — jak się to mówiło w obozie lewicy — „przywilejem burżuazji”; wolnym od niego był proletariąt rosyjski! Obecnie antysemityzm szerzy się nawet w łonie partii komunistycznej. Nie jest to żaden wymysł bujnej fantazji, ale fakt, ponieważ oficjalne pisma sowieckie go zwalczają... Pos. Czapiński przytacza na dowód m. in. taki oto wyjątek z sowieckiej „Prawdy” z dnia 14 kwietnia:

„Niedawno powiał u nas zgniły prąd antysemityzmu i prasa nasza uderzyła na trwogę. Opowiedziany został szereg ohydnych wypadków znęcania się nad żydami. — Najgorsze — że w znęcaniach się i prześladowaniach brali udział w niektórych wypadkach komсомолcy, zaś członkowie partii ujawniali obojętny stosunek do sprawy. Otrzymywało się wrażenie, że w 11 roku władzy sowieckiej nastąpiło „odrodzenie” najohydniejszego zjawiska przedrewolucyjnego życia, — zjawiska, które nawet wówczas, 11 lat temu, tworzyło złowrogą sławę carystwu.”

Jakie jest źródło antysemityzmu w państwie, które było rządzone do niedawna prawie wyłącznie przez żydów (!), a teraz po ubezwładnieniu opozycji Trockiego (kierowanej przez żydów) ciągle jeszcze cierpi od silnych wpływów żydowskich?

Pos. Czapiński twierdzi, że przyczyną sowieckiego antysemityzmu jest to, iż — Rosja sowiecka dopuściła

„wzmocnienie pierwiastków kapitalistycznych”, co spowodowało owe „drobno-mieszczańskie nastroje”, jak antysemityzm... Natomiast syjonistyczny „Nowy Dziennik” twierdzi, że źródłem antysemityzmu m. in. jest stosunkowo duża ilość żydów wśród N. E. P., a także wśród nielegalnego handlu.

A więc to samo, co stanowi główną przyczyną antysemityzmu w Europie!

Jaki będzie dalszy rozwój wypadków w Rosji? „Nowy Dziennik” przepowiada najgorsze rzeczy.

„Dotychczas — pisze — przypuszczaliśmy świat żydowski, że żydów rosyjskich czeka pogrom w razie upadku rządu bolszewickiego. Obecnie okazuje się, że nie o wiele weselsze widoki mają przed sobą żydzi rosyjscy w razie utrzymania się rządu bolszewickiego.”

Zale są spóźnione... Żydostwo międzynarodowe mające świetną organizację, nie nie zrobiło w tym kierunku, aby wstrzymać napływ elementu żydowskiego do komunizmu, a nawet było zadowolone, gdy żydowie obejmowali w nim kierownicze stanowiska. Grało ciągle dwie partie. Obsadziło świat finansjery swoimi ludźmi, bo — kto wie, czy nie idziemy ku zdobyciu świata przez kapitał? Równocześnie na stołcach moskiewskich posadziło swoich Apfelbaumów, bo — już bolszewizm zwycięży.

Lewica francuska.

Z powodu znacznego zwycięstwa Poincarégo przy głosowaniu ubiegłej niedzieli, wszystkie partie lewicy parlamentu francuskiego postanowiły przy najbliższych wyborach w nadchodzącą niedzielę zrzec się, ażeby nie dopuścić do triumfu Poincarégo. Zatem wszystkie partie lewicy będą się pierały z wyjątkiem komunistów.

Komuniści bowiem, dufając w milion głosów, jakie otrzymali, nie idą z lewicą, lecz sami. Socjaliści nazywają ich za to pomocnikami Poincarégo.

Walka wyborcza w niedzielę będzie o wiele ciętsza niż przed tygodniem.

Amerykańska sprawiedliwość.

Ameryka a szczególnie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej uchodzą w oczach wielu krajów, w którym pragnęliby mieszkać, albowiem jest tam wiele pieniędzy, a skutkiem tego bywa i życie łatwiejsze. Ale nie ze wszystkim się to zgadza. Obok wielkiego bogactwa i postępu są tam rzeczy lichie i potępienia godne.

Dzisiaj z powodu pewnego procesu podnosimy z tych rzeczy niesprawiedliwe sądy. Przed pewnym czasem naciągacz milionowy, niejaki Sinclair został skazany za oszustwo i przekupstwo przy nabywaniu praw do wydobywania nafty. Mając pieniądze, skazany apelował do najwyższego sądu okręgu Columbia i został przezeń uniewinniony. Sędziowie uznali, że papiery wartościowe w sumie przeszło ćwierć miliona dolarów, jakie Sinclair dał ówczesnemu ministrowi Fallowi, nie stały w żadnym stosunku do sprawy praw naftowych.

Oburzenie na ten wyrok jest powszechne. Senator Neye powiedział o nim publicznie, co następuje: „Wyrok uniewinniający jest dalszym dowodem, że w tym kraju, człowiek, posiadający jeden milion dolarów, nie może być przez sądy skazany. Słowa te wykazują, że sądy amerykańskie bywają niesprawiedliwe i przekupne.

— W takim razie niech się pani stara przynajmniej załatwiać to przy świetle dziennym.

Zostawiała więc mycie naczyń na wieczór, zużywając ten czas na szycie. Zawsze zyskiwała z godzinę dziennego światła. Okulary okazały się bardzo praktyczne. Widziała przez nie zupełnie dobrze, choć dawniej wyglądała przy nich ta twarz, tak jeszcze młoda.

W tym samym czasie i Bolek przeszedł zapalenie oczu, którego skutkiem było także osłabienie wzroku i konieczność sprawienia szkieł. W klasie należał on do zdolnych uczniów, ale był zanadto żywy i zadzierzysty.

Gdy raz w czasie lekcji historii przechodził obok gimnazjum oddział strzelców w siwych mundurach, Bolek na odgłos trabki podbiegł do okna.

— Jeszcze ci zatrąbią, Bolek, poczekaj! — odezwał się profesor Martusiewicz — widząc, że chłopak błyszczącymi oczami wodzi za żołnierzami.

VI.

Bolek „wyrwał” skądś trylogię Sienkiewicza. Po chłanił ją niemal, nie odrywając oczu od książki nawet podczas obiadu. Mama zwróciła mu uwagę, że czytanie przy jedzeniu jest nieprzyzwoite, więc przestał ją drażnić.

— Czy ty nie masz na jutro nic zadane? — pytała go, widząc, że zamiast do nauki, zabrał się po obiedzie znowu do czytania.

— Mało jest zadane, więc nauczę się później.

— Nie dziecko. Wpierw trzeba odrobić lekcje, a potem sobie będziesz mógł czytać.

Niecierpliwym ruchem zamknął książkę, a pani Wolińska popatrzyła na niego długo. Był zaróżowiony, widocznie przejął się akcją książki i stąd niecierpliwosć.

Wieczorem Władek podszedł do Bolka.

— Ty, Bolek, pożycz mi tę książkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Aleksander Kornel Dobrowolski.

KU LEPSZEJ DOLI.

18) —o— (Ciąg dalszy).

Przy szyciu nuciła sobie ulubioną piosenkę, tak smutną, jak jej obecna dola. Przez długie lata przypominała się chłopcom melodia tej piosenki i jedna jej zwrotka.

„Do jednych szczęście się śmieje
Dla innych kwitną nadzieje,
A dla mnie tylko tęsknota.
Ach, czemuż?
Bom ja sierota”.

Szycie trwało tygodniami, bo musiało tego być na trzydzieści kilka osób po sześć zmian. Ponieważ całe przedpołudnie schodziło na sprzątaniu i gotowaniu obiadu, a po nim znowu trzeba było myć naczynie, szycie przenosiło się na godziny wieczorne, przeciągając się nieraz w późną noc. Chłopcy usypiali przy monotonnym turkocie maszyny, który nie przeszkadzał im wcale w ich zdrowym śnie. Tak się zresztą przyzwyczaili do tego turgotu, że po pewnym czasie niejednokrotnie którzyś się budził, ile razy koło maszyny przestało się obracać.

Jednak wyteżanie oczu przy niezbyt silnym świetle naftowej lampy, nie pozostało u pani Wolińskiej bez śladu. To ciągle ślipanie oczami za białym ściąganiem, niezbyt widocznym przy tej samej barwie płótna, nadwyrężyło jej wzrok. Zaczerniewiły się obwódki oczu, i gdy pani Wolińska w którąś słotną niedzielę wzięła do ręki książkę, chcąc czemś zapełnić czas wolny od szycia, zachodziły jej oczy łzami, a litery wydawały się jakieś rozmazane, dalekie. Musiała zbliżyć książkę do siebie znacznie, by móc czytać.

W następną niedzielę znowu zabrała się do książki, lecz historia była ta sama. Właśnie przyszła znajoma, pani Klementyna Kühnowa, która chłopcy zwali cicią Klimcią. Pani Wolińska poskarżyła się jej, że nie może wcale czytać, bo litery mienia się jej przed oczami.

— Trzeba okulary kupić, babuś.

Ciocia Klimcia obdarzała swoje bliższe znajome nazwą „babuś”.

Sama sprawiła sobie niedawno okulary, lecz nie poszła po nie do optyka, tylko zakupiła w jakimś żydowskim sklepie, gdzie te rzeczy sprzedawano przyszywane. Wybrała najgrubsze, bo takie jej się najwięcej spodobały. Bolek złośliwie zauważył, że same okulary nie będą czytać, gdyż chłopcy potrafili już zrobić spóstrzeżenie, iż ciocia Klimcia, gdy tylko przyszło coś przeczytać, zwała zaraz trud na kogo innego pod pozorem, że nie ma szkieł.

Tak samo było z pisaniem. Tu do okularów przybierała jeszcze ciężka ręka. Wielekroć ciocia Klimcia miała do napisania list, przychodziła do pani Wolińskiej, by zapracować do niego swego sekretarza, Władka. Gdy chłopak był w humorze, pisał niestworzone rzeczy, wplatając w tekst listu wszystkie odczucia się braci i odcinania się cioci Klimci. Wypadała z tego komiczna całość, bo uwagi chłopaków bywały wcale dowcipne.

Ciocia Klimcia ofiarowała się, że pójdzie nazajutrz z „babusią” po okulary do optyka. Nie było dużej opozycji, choć to wydatek był nieprzewidywany, bo pani Wolińska odczuwała już nawet przy szyciu osłabienie wzroku. Często wprost nie widziała ścięgu, który wskutek tego coraz częściej był koślawy.

Optyk radził, żeby przerwać na jakiś czas szycie, ponieważ może przyjąć zapalenie spojówek.

— To nie możliwe — mówiła pani Wolińska.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela
29
kwietnia

Niedziela trzecia po Wielkanocy

Sw. Piotra z Werony, męczennika, * 1205, † 1252.

Sw. Hugona, opata.

SŁOW.: SOGOSEŁAW.

A radę Twoją kto pozna, jeżeli Ty nie dasz mądrości, a nie spuścisz ducha Twego świętego z wysokości? (Madr. IX. 17.)

Zdanie: Przedziew się złodziej przyzna, że ukradł, niż uczony, że głupstwu powiedział. A. Fredro.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 4.19, zachodzi o godz. 19.04. — Księżyc wschodzi o godz. 13.02, zachodzi o godz. 3.09. O godz. 9.00 koniunkcja Wenus z Jowiszem.

Długość dnia wynosi 14 godzin 45 minut. Od 1—30 kwietnia przybyło dnia o 1 godzinę i 55 minut.

Zmiany powietrza przed 100 laty: łagodne, korzystne dla roślin. Jutro: wiatr, skłonność do opadów.

Jutro poniedziałek, 30 kwietnia: Św. Katarzyny seneńskiej, dziewicy, ur. 1347, zm. 1380. Św. Marjana, męczennika zm. 259.

RODACY!

Zbliża się rocznica wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja, którą naród nasz obchodził zawsze jako święto narodowe a wolna Polska ustanowiła ją jako święto państwowe.

Na Śląsku zbliża się to święto narodowe i państwowe z rocznicą powstańczego czynu ludu śląskiego o wolność i połączenie odwiecznej polskiej ziemi państwowej z Ojczyzną-Polską.

Uczcijmy godnie wielki ten dzień!

Uczcijmy pamięć tych, którzy mądrością swą stworzyli Konstytucję 3-go Maja, uczcijmy pamięć bohaterów, którzy czynem swym ofiarnym przyczynili się do odzyskania naszej wolności.

Ze wspomnień wielkich chwil przeszłości Ojczyzny czerpmy siły do dalszej pracy dla szczęścia i potęgi państwa naszego.

W całej Polsce w dniu 3-go maja odbywa się zbiórka ofiar na oświatę narodową. Na Śląsku składać będziemy.

Dar narodowy 3-go Maja

na cele oświatowe Towarzystwa Czyteln Ludowych, które zakłada i utrzymuje biblioteki ludowe i urzędu popularne wykłady kulturalne.

Różne objawy życia społecznego na Śląsku dowodzą, że spotęgować należy narodową pracę oświatową wśród ludu śląskiego a zwłaszcza wśród tej dorastającej młodzieży, która jeszcze nie uczyla się w szkołach polskich i nie brała udziału w ruchach wyzwolenia narodowego Górnego Śląska. Zadaniem T. C. L. jest właśnie, aby do każdego Polaka dotarła dobra książka polska.

Rodacy! Weźmy wszyscy gremialny udział w organizowanych obchodach narodowych w dniu 3-go Maja, szczególnie w uroczystych nabożeństwach, pochodach, festynach i kiermaszach. Udekorujmy domy sztandarami narodowymi, a okna nalepkami T. C. L.

Święto 3-go Maja to święto jedności narodowej.

Komitet Wojewódzki Obchodu Święta 3-go Maja.

Prezydium Honorowe:

Wojewoda Śląski dr. Michał Grażyński, Biskup Śląski ks. dr. Arkadiusz Lisiecki, Marszałek Sejmu Śląskiego Konstanty Wolny, Prezes Sadu Apelacyjnego Tadeusz Stark, Dowódca Dywizji Śląskiej Generał dr. Józef Zajac, Prezes Dyrekcji Kolei Państw. inż. Bogusław Dobrzycki, Wice-Prezydent miasta Katowic, Stanisław Szkudlarz.

Komitet Wykonawczy:

Prezes Tadeusz Stark przewodn., zastępca przewodn. prof. Feliks Czerwinski, Naczelnik Wydziału Oświecenia Publ. dr. Ludwik Regorowicz, wiceprezydent m. Katowic Stanisław Szkudlarz, Emanuel Imiela, Tadeusz Stoch, Major Hałaciński, przewodn. komisji pochodowej, Wyzytator Władysław Miedniak, przewodn. Akademii teatralnej, Prezes Senatu Sadu Apelacyjnego dr. Adam Zechenter, przewodn. komisji wieczornic ludowych, redaktor Jan Przybyła, przewodn. komisji prasowej.

Przedstawiciele dzielnic miasta Katowic:

Dyr. inż. Suszyński Brynów, Stefan Ryszkowski Załęże, dyr. Stadnikiewicz i Górnikiewicz Dąb, inż. Łukasiewicz i Desaga Bogucice, Szubert Zawodzie, inż. Bednarski i Stachowski Ligota.

— Każde okno w prawdziwie polskim domu winno być w dniu Święta Narodowego 3-go Maja przystrojone nalepkami T. C. L.

Będzie to najpiękniejsze i najsukcesowniej uczczenie wielkiego święta, gdyż dochód ze sprzedaży nalepek idzie na cele oświatowe. Nalepki te w cenie 10 gr są do nabycia w biurze T. C. L. (Ratajczaka 16), w komitetach T. C. L., a także w księgarniach i składach papieru w Poznaniu i na prowincji.

— **Otwarcie Targów Poznańskich.** Uroczyste otwarcie ósmego Międzynarodowego Targu w Poznaniu nastąpi w dniu 29 kwietnia o godz. 9.30 w gmachu administracyjnym Targów. Ceremonii otwarcia dokona minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski. W dniu otwarcia spodziewany jest liczny zjazd wybitnych osobistości naszego życia gospodarczego, przedstawicieli instytucji handlowych, organizacji gospodarczych, społecznych, zawodowych itd. Przybywa również wywieczone parlamentarzyści z marszałkiem sejmu i senatu Rzeczypospolitej na czele.

— **Maszyny rolnicze na Targach Poznańskich.** Dział maszyn i narzędzi rolniczych na tegorocznym Targu przedstawia się okazale zarówno co do ilości nadesłanych eksponatów jak i ich jakości. W stosunku do ostatniego Targu dział ten rozrósł się o pięćdziesiąt przeszło procent. Bierze w nim udział zarówno wytwórczość krajowa jak i zagraniczna, przyczem przodujące miejsce zajmują fabrykaty krajowe. Jest to jeden z najpoważniejszych działów na Targach.

— **Falszywe banknoty 500 złotych.** W ostatnich dniach zatrzymano fałszywe bilety 500-złotowe.

Falszyfikat wykonany jest na papierze odmienym, ciemniejszym, o odcieniu bardziej szarym. Znak wodny wytłaczany w gotowym papierze o konturach widocznych na powierzchni papieru. Cały obraz biletu fałszywego tak strony przedniej, jak i odwrotnej, jest od 2—3 mm. krótszy i węższy, niż obraz biletu autentycznego. Rysunki obu stron fałszyfikatu mało plastyczne wskutek braku wykończenia szczegółów. Linje rysunku przeważnie przerywane, co najbardziej widoczne jest w ramce obydwu stron, a zwłaszcza w narożnikach strony odwrotnej. Wizerunek Kościuszki wykonany niedolnie, zlewa się z tłem i nie występuje tak wyraźnie, jak na biletach autentycznych. Twarz Kościuszki cieniowana chaotycznie, wskutek czego nie uwypukla się należyście. Godło państwa — orzeł, cieniowany nieumiejętnie. Tło w kolorach żółtym i zielonym jest ciemniejsze, kolor żółty mało widoczny.

Cieniowanie liter w napisie „Bank Polski“ grubsze, kreski umieszczone krzywo i niesymetrycznie. Cyfry numerów grubsze, krzywo poumieszczane, zalane, wykrojem różni się od autentycznych.

— **Nowy rozkład jazdy.** Ministerstwo komunikacji opracowuje nowy rozkład jazdy na polskich kolejach państwowych, który wejdzie w życie dnia 15 maja rb. W rozkładzie tym nastąpią większe zmiany niż w r. ub., a mianowicie dla usprawnienia ruchu wprowadzona zostanie znaczna liczba nowych pociągów osobowych. Ulepszona zostanie także komunikacja z polskimi wybrzeżem i uzdrowiskami małopolskimi.

— **Służba wojskowa młodzieży szkolnej.** Ministerstwo spraw wojskowych rozesłało okólnik do wszystkich kuratorów szkolnych w sprawie odbywania powinności wojskowej przez młodzież szkolną zgodnie z nowelą do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Ministerstwo zaleca wskazywać młodzieży szkolnej na to, że korzystniej jest odbyć służbę wojskową przed wstąpieniem na wyższe uczelnie, dzięki skróconej służbie ochotniczej.

— **Nowe radiostacje nadawcze w Polsce.** Dyrekcja „Polskiego Radia“ projektuje wybudowanie w bieżącym roku we Lwowie wielkiej stacji nadawczej o sile 18 kw. w antenie. Prace przygotowawcze w pełnym toku. Prócz tego projektowane jest wybudowanie większych stacji nadawczych w Łodzi i Bydgoszczy, powiększenie stacji w Wilnie do 5 kw. w antenie, a nadto budowa paru mniejszych stacji przekątnikowych (bez studiów). Przez zrealizowanie tego planu obejmie się ¾ części całego kraju zasięgiem detektorowym.

Również stacja nadawcza w Warszawie będzie stopniowo powiększona do 25 kw w antenie, nad czem prace są już rozpoczęte.

Wzniesienia tytu nowych stacji, a zwłaszcza objęcie prawie całego kraju zasięgiem detektoro-

wym, będzie miało bardzo doniosłe znaczenie dla szerzenia i podniesienia poziomu kulturalnego wśród szerokich warstw społeczeństwa. Liczba radioabonentów niewątpliwie znacznie wzrośnie.

— **O zagubione papiery wojskowe.** Coraz częściej spotyka się w pismach zawiadomienia o zagubieniu papierów wojskowych. Nie wszyscy jednak, którzy takie papiery zgubili, wiedzą, że ogłoszenie takie jest konieczne. Mało kto bowiem zna przepisy pod tym względem, a niezastosowanie się do nich narażać może na poważne nieprzyjemności. Zwracamy zatem uwagę nieuwważnych lub lekkomyślnych ludzi, że w razie zgubienia papierów wojskowych obowiązani są celem otrzymania duplikatu zwrócić się do tej komendy uzupełnień (P. K. U.), która wystawiła oryginalne papiery. Do podania dołączyć należy dwie fotografie. Jedną z nich musi być poświadczona przez urząd gminny i ta pozostaje w komendanturze. Druga zostaje umieszczona na duplikacie. Onróż tego dołączyć należy wycinki z gazet, w których ogłoszono o zgubie. W razie niezażycia komendantura może zwolnić z ogłoszenia w pismach o zgubie. Niezażycie musi zaświadczyć urząd gminny.

Województwo śląskie

* **Wpisy do szkół polskich.** Przypominamy, że wpisy do publicznych szkół powszechnych polskich dzieci, rozpoczynających obowiązkową naukę szkolną z dniem 1 września 1928 r. odbędą się w dniach 4, 5, 7, i 8 maja 1928 r. Wpisy przyjmują pp. kierownicy szkół w kancelariach poszczególnych gminach szkolnych w wyżej podanych dniach w godzinach od 8 do 13 i od 16 do 18. Obowiązkowej nauce szkolnej podlegają od dnia 1 września 1928 r. wszystkie dzieci urodzone w roku 1922.

* **Budowa nowej kolei.** Zarządowi kolei w Bydgoszczy polecono przeprowadzić budowę nowej linii kolejowej Herby-Inowrocław, długości 250 km. Jest to dalszy ciąg linii węglowej. Ukończenie budowy linii Herby-Inowrocław winno być wykonane równocześnie z linią Bydgoszcz-Gdynia, poczem będziemy mieli całą nową linię z Zagłębia do Gdyni dla przewozu naszego węgla w najprostszym kierunku do morza Bałtyckiego, co dla przemysłu będzie miało bardzo doniosłe znaczenie.

* **2 miliony złotych na budowę dróg.** Śląski Urząd Wojewódzki przyznał 2 miliony złotych na budowę dróg w czterech powiatach tutejszego województwa, a mianowicie dla powiatu katowickiego, cieszyńskiego, lublińskiego i rybnickiego dla każdego po 500 tysięcy złotych.

* **Podniesienie hodowli bydła mlecznego.** Śląska Izba Rolnicza w ostatnich czasach rozwinęła wzmożoną działalność nad podniesieniem hodowli bydła mlecznego, zwłaszcza w górnośląskich powiatach województwa śląskiego.

Od szeregu tygodni Śląska Izba Rolnicza zakupuje materiał rasowy, który jest rozmieszczony wśród włościan w powiecie cieszyńskim. Poza tem wskrzesza się organizację hodowców bydła czerwonego-polskiego i wreszcie czyni się wstępne przygotowania do znacznego rozszerzenia związków kontroli mlecznych krów w północnych częściach województwa śląskiego.

Praca około przygotowania wiosennych przeglądów bydła połączonych z premjowaniem znajduje się w pełnym toku.

* **Wśród górników najwięcej bezrobotnych.** Według ostatniej statystyki za marzec b. r. najwięcej bezrobotnych jest wśród górników, a mianowicie 19.267 ludzi, hutników 2.925, dalej idą robotnicy budowlani — 18.733, włókiennicy — 16.049, metalowcy — 11.364 i pracownicy umysłowi — 17.067. (O)

* **Jubilaci-kolejarze.** W maju b. r. obchodzi jubileusz swej pracy w kolejniactwie następujący kolejarze: 30 lat: Jan Czaja i Paweł Skiba. 25 lat: Piotr Baljon, Ryszard Baljon, Józef Krauze, Ludwik Artur, Stefan Mateja i Otton Uhing. (O)

* **Walne zebranie Stowarzyszenia kolejarzy.** Dnia 24 bm. w wielkiej sali dyrekcji kolei w Katowicach odbyło się walne zebranie delegatów filii Stowarzyszenia kolejarzy przy D. K. P. Katowice. Zebranie zgalił prezes zarządu p. dyr. Wasik, poczem przemówił o licznościowo prezes dyrekcji kolei inż. Dobrzycki, dziękując ogółowi kolejarzy oraz zarządowi Stowarzyszenia za ich ofiarność i pracę na cele humanitarne i oświatowe. Dyr. Wasik złożył podziękowanie byłemu prezesowi Stow. dr. Wilczkowi za jego gorliwą pracę nad założeniem i prowadzeniem organizacji. Po odczytaniu nowego statutu i zatwierdzeniu go przez 150 obecnych delegatów, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który składa się obecnie z 26 osób. Prezesem Stowarzyszenia został jednogłośnie wybrany p. dyrektor Wasik, I-szym zastępcą p. Bacia Fr., II-gim pan

Biczysko z Rybnika. Sekretarzem został p. Matlok, zastępcą p. Dras, skarbnikiem p. Szatanik.

Na wniosek zarządu przyznano godność członków honorowych Stowarzyszenia Kolarzy panu prez. inż. Dobrzyckiemu i p. dr. Wilczkowi. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wolny, Baron, Rudzok, Pająk z Rybnika i Piechura z Tarnowskich Gór. Do sądu koleżeńkiego: radca Sośnierz, Buchalik i Przewłoka.

Do szerszego zarządu weszli pp.: dr. Żabiński, Michalak, Krzykała Karol, radca Zimoń, inż. Karolczyk, radca Weltyke, nauczyciel Murek, Wałkowiak, Wilczek, Króliczek, Baranek, Kołoch Piotr, inż. Pogorzelski, Rychter, Grolik z Mysłowic, radca Fojcik, Kozok, Jozek, Michalski i Pająk z Chebzia. (o)

Z Katowickiego.

Katowice. (Festyn i kiermasz w dniu 3-go Maja). Tow. Czytelników Ludowych urządzając szereg imprez dla najszerzych warstw ludności uprosiło pp.: posłową Kotową, Skrobecką i Tyszową do zajęcia się zbierką fantów. Zbiórka ta przeprowadzona zostanie w dniach przed 3-cim majem. Liczyć należy, że wszystkie firmy pospieszą na ten cel z ofiarą. Ponadto ofiarowane na festyn i kiermasz przedmioty składające można w Bibliotece i Czytelniku T. C. L. przy ul. 3-go Maja 23 I.

(Wycieczka do Krakowa). Sodalicia Pań w Katowicach urządza dnia 8-go maja wycieczkę do Krakowa pod kierownictwem ks. prałata dr. Bromboszcza celem zwiedzenia osobliwości miasta Krakowa. Panie nie należące do Sodalicii mile widziane. Koszt wycieczki wyniosą około 10—15 złotych od osoby. Zgłoszenia pisemne przyjmuje do dnia 6-go maja Maria Niderowa ul. Jordana I II p.

Zarząd.

(Nauka porządku.) Na słupach latarni ulicznych umieścił Magistrat tabliczki z napisem: „Nie zanieczyszczaj ulic“. W tym celu na skrzyżowaniu ulic wiszą na tyczkach słupach specjalne koszyki druciane do wrzucania zbędnych papierów, pudełek itp. Koszyki te potrzebne są najwięcej przy automatach z czekoladą (przy pocztach i na dworcu), gdyż młodzież zaśmieca ulicę pudełkami od czekolady. Byłoby wskazane, aby publiczność stosowała się do tego pochwały godnego zarządzenia i nauczyła się porządku na ulicach.

(Świadectwa przynależności państwowej). Wszyscy, którzy swego czasu wnieśli podania o udzielenie polskiej przynależności państwowej i tę przynależność otrzymali, mogą odnośnie zaświadczenie otrzymać w starostwie w godzinach od 8—11.

(Organizacja stanu średniego). Dnia 30 kwietnia odbędzie się w Katowicach konferencja komitetów powiatowych i miejscowych unii stanu średniego województwa śląskiego. Celem konferencji będzie przygotowanie walnego zjazdu oraz sprawa statutu Towarzystwa. W tym samym dniu odbędzie się zjazd polskich rzemieślników i przemysłowców w sali Strzechy Gorniczej.

(Cztery miliony pożyczki amerykańskiej). Magistrat miasta Katowic stara się o pożyczkę amerykańską w jednym z konsorcjów nowojorskich. Rokowania dotychczasowe dały dobry wynik. Katowice otrzymają prawdopodobnie cztery miliony dolarów na cele inwestycyjne.

(Linja lotnicza Katowice - Warszawa) będzie uruchomiona dopiero w jesieni br.

Używane będą narazie małe amerykańskie samoloty Fokkery, typu Uniwersal, 4—5 osobowe, o tej samej pojemności co Junkersy. Sprawa uruchomienia lotniska śląskiego opóźniła się, ponieważ ministerstwo komunikacji bardzo powoli załatwia wszystkie sprawy, związane z otwarciem lotniska.

(Statystyka bezrobotnych) w powiecie katowickim za czas od 19 do 25 kwietnia — przedstawia się następująco; Ogólna liczba bezrobotnych wynosi 9.354 osób, w tem; 2.957 górników, 681 hutników, 580 metalowców, 3 robotników włókienniczych, 178 budowlarzy, 348 robotników kwalifikowanych w różnych zawodach, 4.207 robotników niewykwalifikowanych, 32 robotników rolnych, 367 pracowników umysłowych i 1 hutnik szkła. W okresie sprawozdawczym przybyło 207 bezrobotnych, ubyło 333. Stałe zasiłki tygodniowe otrzymało 5.393 osoby, jednorazowe zapomogi z funduszy dla najbardziej potrzebującej ludności pobrało 659 osób.

(Kradzież z włamaniem). Dn. 26 bm. włamali się nieznani sprawcy do składnicy masła Góreckiego Walentego przy ul. Opolskiej 4, gdzie dostali się za pomocą oderwania kłódki, skąd skradli masło wartości 200 złotych.

(Otrucie eterem). Dnia 26. bm. o godzinie 17.45 otrął się w pracowni fotograficznej przy ul. Wojewódzkiej 5 eterem, zmieszany z wodką niejaki Figuła Aleksander, zam. w Dębie, ul. Dębowa 1. Wezwany na miejsce wypadku Dr. Knosalla, stwierdził śmierć na miejscu. — Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Katowice-Załęże. (Odpust parafialny). W niedzielę, dnia 29 b. m. przypada doroczny odpust w tut. kościele parafialnym pod wezwaniem św. Józefa. (O)

Mysłowice. (Delegacja ministerjalna) przybyła do Mysłowic celem zwiedzenia budującej się wielkiej centralnej targowicy, oraz w sprawie urządzenia chłodni na pewne artykuły, jak np. tłuszcz, masło, jaja. W chłodni takiej byłyby artykuły te magazynowane, aby przeszkodzić sztucznej zwwyżce cen.

(Za wyszynk trunków bez koncesji) wydział karno-skarbowy w Katowicach skazał Marię i Józefa Dz. na 300 złotych grzywny i ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Nowawies pod Katowicami. (Kradzież z włamaniem.) Dnia 26 bm. o godzinie 1 włamali się nieznani sprawcy do składu Kaisera przy ulicy Karola Miarki, skąd skradli pewną ilość cukierków i czekolady. Sprawców ujęto.

Z Świętochłowickiego.

Nowe Hajduki w Świętochłowickim. (Poświęcenie sztandaru). Tow. Polek w Nowych Hajdukach urządził w nadchodzącą niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru. Początek uroczystości o godz. 8.30 rano. O godz. 10 nabożeństwo w kościele św. Jadwigi. Następnie dalsza uroczystość w Domu Polskim. (N)

Z Pszczyńskiego.

Bojszowy w Pszczyńskim. (Nieszczęśliwy wypadek na kopalni.) Na kopalni „Ludwigsglück“ zламаł sobie ramię robotnik Ludwik Sosna z Bojszów.

Mikołów w Pszczyńskim. (Odpust parafialny). Dnia 29 b. m. przypada tu doroczny odpust parafialny w kościele pod wezwaniem św. Wojciecha, zbudowanym w 1848 r. Parafia tut. jest jedną z najdawniejszych, gdyż istnieje już 706 lat (od r. 1222). (O)

Z Rybnickiego.

(Obchód święta patrona Tow. czeladzi kat.) W dniu 29 bm. jako święto patrona (Opieki św. Józefa) odbędzie się o godz. 9-tej rano w starym kościele nabożeństwo na intencję Stowarzyszenia, podczas którego członkowie — przystąpią wspólnie do Stołu Pańskiego. Dla upamiętnienia się zbierają się członkowie o godz. 8½ przed kościołem. Po południu o godz. 3-ciej na małej salce Świerklańca zebranie, na którym ks. patron Jarzombek wygłosi odpowiedni referat. Uprasza się Szan. członków i pp. mistrzów o jaknajliczniejszy udział w obchodzie. W dniu 3-go maja bierze Tow. także udział w obchodzie.

Paruszowice. (Za sprzedaż trunków bez koncesji.) Jeszcze w roku 1926 i 27 niejaki Ryszard Pyrchala sprzedawał pokątnie napoje alkoholowe bez uzyskania zezwolenia. Za to przestępstwo wydział karno-skarbowy zasądził go na grzywnę w wysokości 500 złotych.

Bluszczów w Rybnickim. (Morderstwo). Robotnicy, wracając z pracy, znaleźli we wtorek w rowie przy szosie w wodzie zwłoki kobiety. Przybyła komisja rozpoznała w zwłokach 36-letnią Jadwigę Jarczokową, pochodzącą z Kamienia nad Odrą. Istnieją poszlaki, wskazujące na gwałtowną śmierć. Dochodzenie prowadzi komisja śledcza w Rybniku.

Mszanna w Rybnickim. (Odpust parafialny). Dnia 29 b. m. przypada tu doroczny odpust parafialny w kościele pod wezwaniem św. Jerzego. (O)

Z Tarnogórskiego

Radzionków w Tarnogórskim. (Odpust parafialny). W niedzielę, 29 b. m. przypada w tut. kościele pod wezwaniem św. Wojciecha doroczny odpust parafialny. (O)

Ohydne morderstwo.

We czwartek niejaki Jan Lupa, górnik z Brady, czując nienawiść do swego ojca, wymawiającego mu złe prowadzenie się, zamordował go na drodze w Łaziskach Górnych przez zadanie siekierą trzech ciosów w głowę.

Po dokonaniu czynu Lupa zbłądził do lasu Mikołowskiego, gdzie ukrywał się przez całą noc a następnego dnia udał się lekarza dr. Zdralka w Mikołowie rzekomo po poradę. W chwili, gdy lekarz wypisywał receptę, Lupa wyciągnął ukrytą pod płaszczem siekierę i zadał mu dwa ciosy w głowę tak silnie, że ten zbroczony krwią, padł na krzesło i wyzionął ducha. Zbrodniarz umknął.

Zawiadomiona o morderstwie policja natychmiast przystąpiła do energicznego śledztwa i przytrzymała Lupe, który przyznał się do obu morderstw. Na lekarza chciał zemścić się, ponieważ ten zwolnił go z szpitala, chociaż w zupełności nie wyzdrowiał.

Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala, zaś mordercę zatrzymano w więzieniu w Mikołowie. A. P.

TAJEMNICA

PIĘKNEJ BIELIZNY



ALBORIL

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursu wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografii, nauki handlu, prawa kaligrafii, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

Reumatyzm — Artretyzm

Przymiot

Choroby skórne — Zapalenie stawów

leczy najlepiej i najłatwiej

SOLEC

NAJSILNIEJSZE W EUROPIE WODY SIARCZANO-SŁONE

z zawartością jodu i soli glauberowej.

Sezon od 1. V. do 30. IX. Poczta i telegraf Solec-Zdrój.

Informacje i prospekty wysyła odwrotnie Dyrekcja Zakładu w Solcu i Zw. Uzdrawisk Polskich w Warszawie, Al. Szucha 8. m. 1, tel. 409-74.



Róże

drzewka owocowe, nasiona, cebulki kwiatowe w najlepszych gatunkach poleca

Ogrodnictwo Gartmann, skład nasion

Poznań, Wielkie Garbary. Tel. 2615. Cennik ilustrowany bezpłatnie.

Rowery dla panów i panie kupicie jeszcze tak długo zapas, po starych cenach. Rowery z gumami „Continental” od 200 złotych począwszy nabyć można w składzie rowerów, maszyn do szycia i instrumentów muzycznych D. Smaczny, Król. Huta, ul. 3 Maja 10.

Unieważniam

zgubioną książeczkę wojskową Bernard Wencek MYSŁOWICE, ulica Bytomska 14.

MEBLE

jadalki, sypialki, pokoje m. skle. - kuchnie i meble pojedyncze

dostarcza za gotówkę i na raty po cenach bardzo niskich

R. Penkala, Skład Mebli Mysłowice, Rynek nr. 17.

CZYTELNICY!

Przy zakupie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

Ostatnie telegramy.

Bela Khun aresztowany w Wiedniu

Wiedeń. (Pat.) W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się, że dyrekcja policji, że wydalony z Austrii osławiony bolszewik węgierski Bela Khun, przybył do Wiednia z Rosji, celem przeprowadzenia pewnych zleceń politycznych. Natychmiastowe śledztwo doprowadziło dnia 26 bm. do wykrycia miejsca pobytu Beli Khuna i do jego aresztowania, oraz do odkrycia biura, urządzonego przez Belę Khuna w Wiedniu pod pokrywką prywatnej firmy. Biuro to służyć miało wedle dotychczasowych badań do przeprowadzenia jego planów politycznych, oraz jako miejsce schadzki jego towarzyszy, rekrutujących się po największej części z komunistów węgierskich. Bela Khun odmówił wszelkich zeznań w szczególności co do celu swego pobytu w Wiedniu. Zostanie on po ukończeniu śledztwa policyjnego oddany do sądu karnego za zabroniony powrót do Austrii oraz za prowadzenie akcji przewrótowej.

Wiedeń. (WTB.) W związku z aresztowaniem Beli Khuna uwięziono w jednym z pensjonatów komunistę węgierskiego, którego prawdziwego nazwiska nie udało się stwierdzić. Posiada on sfałszowany paszport niemiecki. Aresztowano również panią, która spełniała rolę sekretarki u Beli Khuna.

Kasprowicz po niemiecku.

Bytom. Staraniem bytomskiego Oddziału Ligi Kobiet dla Wolności i Pokoju urządzony został w Bytomiu w dniu 26 bm. wieczór, poświęcony literaturze polskiej. Konsul generalny Rzplitej Polskiej dr. Aleksander Szczeniński wygłosił odczyt na temat: „Jan Kasprowicz jako poeta i bojownik”. Recytacje z dzieł Kasprowicza w tłumaczeniu niemieckim, wygłoszone przez artystę teatru bytomskiego, p. Kahnemanna, uzupełniły prelekcję, dając słuchaczom sposobność zapoznania się w ich języku macierzystym z pięknem literatury polskiej. Sala, w której odbywał się wieczór, była wypełniona wytworną publicznością, wśród której było wielu przedstawicieli prasy, członkowie Trybunału Rozjemczego, komisji Mieszanej i in.

Przygotowania do przyjazdu króla Afganistanu.

Warszawa. (PAT.) W piątek przybył do koszar 36 pp. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny królestwa afgańskiego. Gulam Dżejlani-Han w towarzystwie swego sekretarza i tłumacza dyplomatycznego. Minister przysłuchiwał się produkcji orkiestry reprezentacyjnej pułku, która odegrała narodowy hymn afgański oraz afgańskie fanfary królewskie. Następnie minister zwiedził koszarę i urządzenia kulturalno-oświatowe pułku oraz kuchnię i pralnię pułku. Pobyt ministra w koszarach zakończył się śniadaniem w kasynie oficerskim pułku. Poseł afgański wyraził radość z powodu znalezienia się w grodzie wojskowych, sam będąc dawniej w czynnej służbie wojskowej.

Zruinowany Korynt.

Ateny. (WTB.) Trzęsienia ziemi w Koryncie ponawiają się i wywołują przestraszyć wśród ludności, która domniemuje, że będą się starać z powrotem odbudować. Z całej Grecji, a także z zagranicy nadchodzi żywność i pieniądze dla zruinowanych mieszkańców.

Nacjonaliści przeciwko Stresemannowi.

Hannover. (WTB.) Na zgromadzeniu nacjonalistów wygłosił dłuższą mowę przywódca hr. Westarp. Jako naczelne zadanie nacjonalistów wskazał on uwolnienie Niemiec z więzów pokoju wersalskiego. Dotychczasowa polityka Stresemanna nie dała wyników ani w sprawie Nadrenji, ani ogólnego rozbrojenia, ani odpowiedzialności za wybuch wojny światowej. Niemcy nie powinny jednostronnie skierowywać swej polityki na zachód, lecz bacznie patrzeć na wschód. Dlatego kolonizacja wschodnich terenów jest konieczna.

Walka z socjalistami we Francji.

Paryż. (WTB.) Dawniejszy prezydent republiki francuskiej, Millerand, wydał odezwę, wzywającą narodowych republikanów do połączenia się przy wyborach uzupełniających w jeden obóz przeciwko radykałom, socjalistom i komunistom. Odezwa zaznacza, że utworzenie kartelu lewicowego, jaki jest przygotowany, wywołałoby nowe załamanie waluty i powrót do stosunków takich, jakie panowały, gdy rządził przywódca socjalistów, Herriot.

Śmiertelny skok.

Rzym. (PAT.) Na lotnisku Montecchi generał Aleksander Guidoni, pragnąc wypróbować nowy system spadochronowy, wyskoczył z aeroplanu na wysokości 1000 m. Wskutek niewłaściwego ruchu, który uniemożliwił otwarcie się spadochronu w właściwym czasie, zabił się na miejscu. Generał Guidoni był dyrektorem wydziału aeronautyki.

Program radjowy.

Niedziela, 29 kwietnia.

Katowice, fala 422 m.

10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej — 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz hejnał z wieży Mariackiej
14.00 Odczyt religijny z cyklu: „Światopoglądy” (wygl. ks. prałat Kapica z Tych) — 14.20 Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski” (wygl. p. Wł. Włosik, kierownik Wydziału Ogrodnictwa Śląskiej Izby Rolniczej) — 14.40 Odczyt rolniczy z Warszawy
15.15 Transmisja koncertu popołudniowego z Filharmonii warszawskiej — 17.20 Rozmaitości — 19.10 „Bery i bojki śląskie” (wygl. Karlik z Kocendra, prof. St. Ligoń) — 19.35 Odczyt p. t. „Ze światła — odkrycia, zdarzenia, ludzie” (wygl. inż. Stanisław Nitsch) — 20.00 Transmisja z Warszawy: Odczyt z cyklu: „Chiny — ich przeszłość i teraźniejszość” Cz. V (wygl. prof. B. Richter) — 20.30 Koncert wspólny stacji Warszawa i Kraków — 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, P. A. T. i sportowy — 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1.111 m.

10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej — 12.10 Koncert z Filharmonii (Utwory Ryszarda Wagnera)
14.00 Odczyt: O uprawie kukurydzy — 14.20 Odczyt: Zużytkowanie ziemi pod drzewami owocowymi — 14.40 Odczyt: Najważniejsze wskazanie rolnicze — 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii
17.40 Odczyt: O zadaniach i celach Towarzystwa polsko-chińskiego — 19.10 Odczyt: Jugosławia — 19.35 Odczyt: Dyplomacja polska w przeszłości — 20.00 Odczyt: Otyłość i smukłość — 20.30 Koncert chóru mieszanego — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.

12.10 Transmisja z Warszawy — 14.00 Odczyt: O chowie królików — 14.30 Odczyt: O chwastach na drogach — 15.15 Transmisja z Filharmonii warszawskiej — 18.40 Odczyt: Literatura irlandzka — 19.10 Odczyt: Higiena instalacji wodnych — 19.35 Odczyt: Poszukiwanie skarbów ukrytych w Tatrach przez duchy — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8 m.

9.30 Uroczyste otwarcie targów poznańskich — 10.15 Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej — 12.00 Odczyt z działu rolniczego — 15.15 Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej — 17.50 Odczyt dla dzieci — 19.10 Odczyt: Nieznane listy Mickiewicza — 20.30 Koncert wieczorny — 22.50 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gliwice, fala 250 m.

12.00 Koncert chórów — 14.10 Odczyt rolny — 15.00 Program dla dzieci — 17.15 Koncert muzyki lekkiej
19.30 Koncert muzyki popularnej — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 483.9 m.

11.30 Poranek muzyczny — 16.15 Odczyt: Legenda niemiecka w poezji i muzyce — 17.00 Koncert muzyki lekkiej — 20.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217.2 m.

11.00 Koncert symfoniczny — 16.00 Koncert muzyki lekkiej — 18.45 Muzyka kameralna — 20.05 Opera Stojanowicza: „Liebchen am Dach”.

Poniedziałek, 30 kwietnia

Katowice, fala 422 m.

16.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. — 16.40 Odczyt p. t. „Dzieje ziemi krakowskiej w ubiegłych epokach geologicznych” (wygl. dr. E. Passendorfer) — 17.05 Odczyt p. t. „Apoteoza pracy rąk ludzkich w twórczości Stefana Żeromskiego” (wygl. prof. R. Fajans) — 17.30 Transmisja z auli uniwersytetu warszawskiego uroczystości z okazji pobytu w Warszawie króla Afganistanu — 18.55 Komunikat Związku Śląskich Kół Śpiewaczych — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt p. t. „Nowoczesne prądy teatralne w Europie a teatr w Polsce”, część I-sza (wygl. redaktor Michał Orlicz, kierownik „Literackiej Reduty” — 20.00 Odczyt organizowany przez Prezydium Rady Ministrów — 20.30 Transmisja z Warszawy: Koncert kameralny poświęcony twórczości Fr. Schuberta
22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz komunikaty P. A. T.

Warszawa, fala 1.111 m.

15.30 Odczyt: Powstanie listopadowe — 16.00 Odczyt: Historia Polski współczesnej — 17.30 Obchód w uniwersytecie na cześć króla Afganistanu — 20.00 Przyrodznawstwo w reformie szkolnej z zagranicą — 20.30 Koncert kameralny: Muzyka Schuberta.

Kraków, fala 566 m.

16.40 Odczyt: Co to jest organizacja pracy? — 19.30 Lekcja francuskiego — 20.30 Transmisja z Warszawy.

Poznań, fala 344.8 m.

17.20 Odczyt: Hymn narodowy — 17.45 Koncert skrzypcowy — 19.35 Odczyt: Przetwórstwo owocowe — 20.30 Transmisja z Warszawy.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gliwice, fala 250 m.

16.30 Muzyka operetkowa — 18.25 Ciekawostki górnośląskie — 20.15 Koncert skrzypcowy.

Berlin, fala 483.9 m.

1-5.30 Program dla pań — 17.00 Muzyka lekka — 19.45 Cuda medycyny — 19.45 Koncert symfoniczny.

Wiedeń, fala 217.2 m.

11.00 Poranek muzyczny — 16.00 Koncert muzyki lekkiej — 18.15 Odczyt: Przyroda a człowiek — 18.45 Gdzie się rodzi i umierali wielcy ludzie — 20.05 Opera Rossiniego: „Cyrulik Sewilski”.

SPORT

W niedzielę, dnia 29 kwietnia walczą następujące drużyny:

Klasa A.

S. M. P. Pszów — S. M. P. Radoszowy na boisku w Pszowie o godzinie 4 1/2, seria II. — Sędzia Lamża Henryk, Lyski.

S. M. P. Niedobczyce — S. M. P. Rybnik na boisku w Niedobczycach-Römer o godz. 4, seria II. Sędzia Zagan Józef, Rybnik.

Klasa B.

S. M. P. Książenice — S. M. P. Pstrażna na boisku w Pszowie o godz. 2, seria II. Sędzia Lamża Henryk, Lyski.

Klasa C.

S. M. P. Lyski — S. M. P. Przyszowice na boisku w Rybniku o godz. 2, seria I. Sędzia Smolka Jan, Rybnik.

Wynik zawodów o mistrzostwo Rybn. Okr. Sp. z dnia 22 kwietnia br.

Klasa A.

S. M. P. Rybnik — S. M. P. Radoszowy 2:2.
S. M. P. Wodzisław — S. M. P. Niedobczyce 4:0 (3:0).

Klasa B.

S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Książenice 9:0.
S. M. P. Radlin — S. M. P. Pstrażna 3:0.

Klasa C.

S. M. P. Chwałowice — S. M. P. Knurów 4:2.
Mecz przyjacielski.
S. M. P. Radlin rezerw. — S. M. P. Pszów II. 3:1 (3:1).

S. M. P. Rybnik II. — S. M. P. Radoszowy II. 2:2.
Spotkanie rewanżowe przyniosło również wynik remisowy.

Zawody w Orzegowie.

W sali p. Brunona Pyki w Orzegowie przy ulicy Bytomskiej odbędzie się we wtorek, dnia 1 maja bieżącego roku o godz. 19 wielkie zawody bokserkie przeciw mistrzowskiej drużynie pięściarstwa polskiego w Katowicach, urządzone przez Klub Sportowy „27” Orzegów.

Również urządza Klub Sportowy „27” Orzegów w dniu 3 maja br. o godz. 13 wielki bieg okrężny o nagrody na trasie 3000 metrów. Bieg odbędzie się z targowiska, gdzie znajdować się będzie meta przez ulice Kościelną, Polną, Korfantego, Stawową, Szkolną, Kościelną i Wolności do startu, który będzie się znajdował przy restauracji p. Brunona Pyki w Orzegowie.

Teatr Polski w Katowicach

Popularne przedstawienie popołudniowe w dniu Święta narodowego 3-go Maja.

W dniu Święta narodowego 3 Maja wystawia dyrekcja Teatru Polskiego po południu o godz. 3.30 po cenach popularnych operę narodową St. Moniuszki „Hrabina”. Ze względu na przewidziane przepełnienie Teatru bilety należy wcześniej wykupywać w kasie Teatru. Tel. 24.48.

Repertuar.

Sobota, dnia 28 b. m. o godz. 7-mej „Tannhäuser”
Wtorek, dnia 1-go maja „Trubadur”.

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, dnia 29 b. m. „Don Juan”. Król. Huta.
Niedziela, dnia 29 b. m. „Hrabina”. Nowy Bytom.
Poniedziałek, dnia 30 b. m. „Madame Butterfly”. Tarnowskie Góry.
Poniedziałek, dnia 30 kwietnia „Dożywocie”. Król. Huta, dla szkół.

Krótko-zwieziłowato.

Cały obszar ziemi, na którym się dzisiaj znajduje największe miasto świata Nowy Jork wraz z okolicą, nabyli Holendrzy przed 300 laty od Indian za 15 dolarów.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Katowice, dnia 15 kwietnia 1928.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach

ogłasza

Konkurs

na posady

1. Kierowników oddziałów ogólnotechnicznego, wodnego i drogowego w Wydziale Robót Publicznych.
2. Kierownika budowy szkół technicznych
3. Referenta technicznego, specjalisty w cen-tralnym ogrzewaniu oraz instalacjach wodociągów, światła elektrycznego, gazu i urządzeń sanitarnych,
5. Referenta samochodowego.

Wymagane są następujące warunki:

- a) przynależność państwowa polska,
- b) urzędowe świadectwo zdrowia,
- c) ad 2), 3), 4) i 5) nieprzekroczony 40 rok życia,
- d) egzamin dyplomowy politechniki polskiej albo równorzędne studia zagraniczne,
- e) praktyka zawodowa ad 1) najmniej 10-cio letnia w służbie państwowej lub samorządowej (magistraty większych miast) ad 2), 3), 4) i 5) najmniej 5-cio letnia,
- f) znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Do posad przywiązane są następujące pobory urzędników państwowych wraz z 40 % dodatkiem śląskim:
ad 1) VI (szósty) st. st.;
ad 2) VI (szósty) lub VII (siódmy) st. st.;
ad 3), 4) i 5) VII (siódmy) lub VIII (ósmego) st. st.;
zależnie od kwalifikacji.

Podania z dołączeniem legalizowanych odpisów dokumentów osobistych należy składać w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, Wydział Robót Publicznych, Katowice, ul. Szafranka do dnia 31 maja 1928 r.

(—) inż. Zawadowski,
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

L. dr. RP. I. — 1301 16.

Śląski Urząd Wojewódzki Wydział Robót Publicznych rozpisuje niniejszem

przetarg ofertowy na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, gazowej, wodociągowej i kanalizacyjnej

z terminem wnoszenia ofert do dnia 10-go maja b. r. godzina 11-ta.

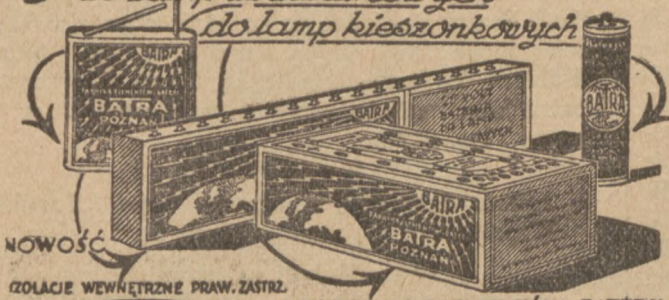
Bliższe szczegóły w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego” numer 14, lub w Wojewódzkim Urzędzie Budownictwa w Katowicach, ul. Warszawska nr. 44.

Za Wojewodę:

Inż. Zawadowski m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Baterie anodowe do lamp dwusiatkowych do lamp kieszonkowych



NOWOŚĆ
IZOLACJE WEWNĘTRZNE. PRAW. ZAŚRZ.

BATRA POZNAŃ
FABRYKA ELEMENTÓW I BATERII
TELEF. 1082
PATRONA JACKOWSKIEGO 57.

Zdrowowisko Krzeszowice

koło Krakowa piękna, górzysta i lesista okolica

Kąpiela siarczane, gazowe, masaż elektryczny i ręczny elektryczny, naświetlenie kwarcowe, — Zakład otwarty od 1-go maja br. — Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd.

30 lat

szczerzej pracy dla podniesienia dobrobytu ludu górnośląskiego ma poza sobą
Bank Ludowy w Katowicach
ulica Kościuszki 16.

Tysiące rodzin robotniczych zawdzięczają mu, że mają własny dach nad sobą: Tysiące rolników pamiętają o tem, że z pomocą tego właśnie banku poprawili gospodarstwa i wybudowali się nowocześnie. Dawnych swoich zasad — mimo trudnych warunków — bank i dzisiaj nieugięcie się trzyma.

Ale do przeprowadzenia tych wzniosłych celów potrzeba dużo kapitału. Zatem kto ludowi naszemu dobrze i serdecznie życzy, składać będzie swe oszczędności w

Banku Ludowym w Katowicach
ulica Kościuszki 16.

Baczność Chorzy!

Od 1. 5. do 1. 10. 1928 **godziny przyjeżdż** od godziny 8 do godz. 6.
W każdą środę, sobotę i niedzielę **tylko** od godziny 8 do godziny 12.

Cieężko chorzy, którzy nie mogą przyjeżdż do mnie, proszę mi donieść, czy mają regularny codzienny stolec, czy skóra jest normalnie ciepła, gorąca lub zimna, czy otwory skórne są zaszuszone, normalne, ciepłe lub zgorzałe. — Czy u chorego są poty zimne lub ciepłe. Jak biie serce, jaki apetyt, czy są bóle żołądkowe, lub wymioty, bóle w piersiach, zawroty lub bóle głowy, także i wszelkie dolegliwości, które chore od lat już posiada. Także dolegliwości kobiece i wiek proszę dokładnie opisać. Jest to bardzo ważna rzecz dla każdego chorego, gdyż przez dokładny opis mogę każdego bardzo ciężko chorego skutecznie leczyć.

Jan Jabłonka, naturalista
Katowice, Andrzejka 13. III.

MEBLE stylowe, oraz pojedyncze wszelk. rodzaju, kompletne kuchnie, garnitury klubowe, salonowe, kanapy, otomany materace, poleca najtaniej

WARSZAWSKI SKŁAD MEBLI
Katowice, ul. Młyńska 5.
Król. Huta, ul. Wolności 1.

NERWOL

Chemika D-ra **FRANZOSA**, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

ZADAC W APTEKACH.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka **WINDGASCH**, Włocławek, Kopernika 1

NASIONA

drzewka owocowe, róże cebulki kwiatowe w najlepsz. gatunkach poleca

Ogrodnictwo Gartmann

skład nasion

Poznań, Wielkie Garbary 21 Tel. 26—15

Cennik ilustrowany bezpłatnie.

Smaczna!

Treściwa!



Polecana przez lekarzy.
Wzmocnia organizm, zapewnia normalny rozwój.

Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Bez sposobu użycia



używać może Szan. Pani mydło „Kołontay” z znakiem ochronnym „pralka”. Jest bowiem obojętnym, jak się używa mydło „Kołontay”, gdyż wszelka szkoda stąd wynikająca jest wykluczona. Inne środki do prania nie są bowiem zawsze tak bezpieczne, wymagają one ścisłego sposobu użycia, a w razie niezastosowania się do niego, żaden z fabrykantów nie zwróci strat, które Szan. Pani ewtl. ponieść może. Czy Szan. Pani potrzebuje za swój drogi grosz narażać się na ryzyko? Nie! Prosimy więc używać mydło „Kołontay” bez sposobu użycia, — po pierwsze zaoszczędzi Szan. Pani pieniądze, po drugie ochroni swą bieliznę przed uszkodzeniem, po trzecie nie naraża się Szan. Pani na ryzyko.

Mydło

KOŁONTAY



z pralką

Nº 87

patent.

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. Jedyny wytwórca: Eryk A. Kołontay, Fabryka chemiczna Katowice—Brynów.

Cukiernia i Restauracja „Crystal”

Katowice, ul. Poprzeczna 5

codziennie od godz. 4½ do godz. 12½, w nocy
koncertuje orkiestra wojskowa 73 p. p.

LOSY

do I-szej Klasy

17-tej Polskiej Państwowej Loterii

są do nabycia w znanej ze swego szczęścia i solidnego załatwiania klientów kolekturze

Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutniczego S. A.
w Katowicach, ul. św. Jana 16.

Oddział Król. Huta, ul. Wolności 26.

Główna wygr. **Zł. 700.000**

oraz wygrane po złotych: 400.000, 300.000, 250.000, 100.000, 80.000, 75.000, 70.000, 60.000, 50.000, 40.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5000 i t. d. na ogólną sumę:

23.584.000,— złotych

Kolosalne szanse zubożenia się. Co drugi los wygrywa.

Nasza szczęśliwa kolektura wypłaciła dotychczas swoim Szanownym Graczom z górą **Sześć milionów złotych wygranych**. Unas nikt przegrać nie może. Ceny losów pozostają niezmienione: Cały los zł 40.—, pół losu zł 20.—, ćwierć osu zł 10.—. Zamówienia pocztowe załatwia się szybko i dokładnie. Urzędowe plany gry bezpłatnie.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą:

Zamówienie.

DP.

Do
Kolektury Górnośl. Banku Górniczo-Hutn. S.A.
Katowice
ul. Sw. Jana 16

Niniejszem zamawiam do I klasy 17-tej Loterii Państwowej:
..... 1/4 losów, 1/4 losów, 1/4 losów
Należność wpłać na konto P. K. O. nr. 304 761 załączonym przez firmę blankietem nadawczym lub proszę ściegnąć przez zaliczkę pocztową.

Imię i nazwisko
Dokładny adres

„Wtór” Najlepszy po wielacz. Zastępuje drukarnię. Łatwa praca. 3000 odbitek. Najtańsze woskowce i farby. Cena 160 złotych ze komplet. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. Tysiące zaświadczeń urzędowych i prywatnych. „Wtór” — Warszawa — Krucza 36.

Kupujcie u naszych inserentów!